PRZEGLĄD WSCHODNIOEUROPEJSKI XI/1 2020: 135–144

Tomasz Gajownik
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-2580-5107
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

STOSUNKI SOWIECKO-FRANCUSKIE W PRZEDEDNIU PODPISANIA PAKTU O NIEAGRESJI W 1932 ROKU W ŚWIETLE POLSKICH CZYNNIKÓW WOJSKOWYCH

The Soviet – French Relations before assignment of the pact of nonaggression in 1932 in polish military authorities analysis

Słowa kluczowe: dyplomacja, okres międzywojenny, Francja, Związek Radziecki, pak o nieagresji

Keywords: diplomacy, interwar period, France, Soviet Union, the pact of nonaggresion

Abstract: The non-aggression pact concluded in November 1932 between France and the Soviet Union was on the one hand the peak achievement of French diplomacy in implementing the plan of strengthening influence in Central and Eastern Europe, and on the other the growing position of Moscow in the international arena. The signed document was the first inter-state agreement concluded by France and the USSR. From the perspective of the Second Polish Republic, the Franco-Soviet rapprochement could have had certain unfavorable consequences. That is why both civilian and military factors closely watched the negotiation process between both parties and tried to determine the actual state of bilateral relations.

W okresie międzywojennym stosunki rosyjsko-francuskie determinowane były w głównej mierze kwestiami ekonomicznymi z pierwszoplanową rolą problemu zobowiązań finansowych w postaci kredytów, jakie zostały przyznane władzom carskiej Rosji przez rząd francuski przed I wojną światową i w trakcie jej trwania. Zawarty w 1892 roku dwustronny układ umożliwił nie tylko zadzierzgnięcie współpracy między oboma krajami na polu wojskowym, lecz także przyczynił się do zainwestowania francuskiego kapitału, państwowego i prywatnego, w rosyjską gospodarkę. Proces modernizacji, na drogę której weszło Cesarstwo Rosyjskie w okresie panowania cara Mikołaja II, wymagał znacznych sił i środków. Pomoc francuska, poza jej czysto ekonomicznym wymiarem, miała też swój cel polityczny w postaci pogłębiającego się zbliżenia o wyraźnie antyniemieckim charakterze. W okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej państwo rosyjskie otrzymało pomoc ze strony Francji w wysokości 2,18 mld dolarów amerykańskich, z których większość trafiła do przedsiębiorstw górniczo-hutniczych i metalowych. W czasie

działań wojennych dług rosyjski powiększył się o sumę 3,95 mld franków francuskich, 572,5 mln funtów szterlingów, 366 mln dolarów amerykańskich, 295,5 mln jenów japońskich i 50 mln lirów włoskich (Kołodziej 2017, 19 i n.). Te olbrzymie środki finansowe zasilające budżet gwarantowane były przez rząd carski do momentu przewrotu bolszewickiego.

Wydarzenia z 1917 roku stanowiły zaskoczenie dla sfer ekonomicznych Wielkiej Brytanii i Francji. Rosnąca niepewność dotycząca możliwości odzyskania zainwestowanych na ziemiach rosyjskich funduszy wywoływała konsternację wśród czynników rządowych w Paryżu. Wojna domowa, która w Rosji toczyła się ze zmiennym szczęściem, finalnie przyniosła triumf bolszewikom. W tle toczących się na obszarze państwa rosyjskiego walk prowadzono zakulisowe gry dyplomatyczne, których przedmiotem stała się kwestia odzyskania zainwestowanych przez mocarstwa sprzymierzone funduszy. Od momentu dokonania przewrotu bolszewicy w sposób deklaratywny odmawiali spłat długów carskich oraz zwrotu skonfiskowanych majątków i należności obywateli obcych państw. Skutkiem tych deklaracji było wsparcie, jakie formacjom antybolszewickim udzieliły Francja i Wielka Brytania. Zwycięstwo bolszewików zminimalizowało szanse na odzyskanie pożyczonych środków, co skutkowało nieuznawaniem przez zwycięskie mocarstwa nowo powstałego państwa sowieckiego.

W dłuższej perspektywie czasowej, ze względu na trudne położenie gospodarcze Francji i Rosji sowieckiej, w interesie obu stron leżała kwestia zażegnania tego konfliktu. Jednym z jego przejawów miało być uznanie *de iure* Rosji sowieckiej. Zagadnienie to stało się przedmiotem zainteresowania ze strony władz francuskich na początku lat dwudziestych (Wołos 2004, 19). Jednak zdecydowanie bliższym rozwiązaniem mogła okazać się współpraca, jaką na niwie gospodarczej w ramach projektu odbudowy Europy próbowały kreować Francja i Wielka Brytania z Republiką Weimarską oraz zainteresowaną tym pomysłem Rosją sowiecką, która w tym czasie testowała założenia Nowej Ekonomicznej Polityki. Kulminacyjnym punktem tego przedsięwzięcia była konferencja w Genui, której obrady toczyły się od 10 kwietnia do 19 maja 1922 roku. Również i to wydarzenie nie przełamało impasu w kwestii zwrotu przez bolszewików długów. Niewątpliwie do braku porozumienia przyczyniło się nieustępliwe stanowisko rządu francuskiego z Raimondem Poincaré na czele. Sytuacja zmieniła się dopiero w momencie przejęcia władzy we Francji przez „Kartel Lewicy" w wyniku wyborów w 1924 roku. Powołany do życia rząd Edouarda Herriota w dość krótkim czasie przyśpieszył prace nad uznaniem *de iure* Związku Sowieckiego i nawiązaniem dwustronnych stosunków dyplomatycznych, co też nastąpiło jesienią 1924 roku (Wołos 2004, 102-138; Wandycz 1962, 312-315).

Oba kraje, normalizując wzajemne relacje, odmiennie postrzegały ich charakter i znaczenie. Osiągnięte porozumienie miało pomóc Francji w ekspansji ekonomicznej na rynku rosyjskim oraz możliwości oficjalnego wywierania presji na władzach sowieckich w kontekście problemu zwrotu długów (Gmurczyk-Wrońska 2008, 172).

Z kolei przywódcom sowieckim – poza sukcesem propagandowym, jakim bez wątpienia było uznanie ich państwa za równorzędny podmiot międzynarodowy przez jedno z czołowych mocarstw europejskich – droga normalizacji stosunków dwustronnych miała służyć ekspansji politycznej, dyplomatycznej, ale również ideologicznej, co skutkowałoby w przyszłości osiągnięciem podatnego gruntu nie tylko na ziemi francuskiej, dla idei rewolucji proletariackiej. Dlatego bieg dalszych wydarzeń unaocznił znaczące różnice stanowisk obu państw w wielu kwestiach, w tym również ekonomicznych. Niemożność ustanowienia *modus vivendi* w sprawach istotnych zarówno dla Paryża, jak i Moskwy konsekwentnie utrwalała stan wzajemnej nieufności i braku perspektyw na przełamanie impasu w stosunkach dwustronnych, do czego przyczyniały się m.in. polityka Francji wobec Niemiec i w Europie Wschodniej, ingerencje Sowietów w wewnętrzne sprawy państw europejskich czy brak długofalowych układów ekonomicznych. Z początkiem lat trzydziestych XX wieku wobec wydarzeń politycznych i ekonomicznych możliwe okazało się wypracowanie kompromisu służącego zbliżeniu obu państw.

Światowy kryzys gospodarczy zapoczątkowany wydarzeniami, które nastąpiły późną jesienią 1929 roku w Stanach Zjednoczonych, bardzo szybko przyniósł pogorszenie koniunktury w Europie. W pierwszej kolejności dotknął on Niemcy, a następnie objął pozostałe państwa, które w wyniku zaciągniętych w Ameryce zobowiązań kredytowych stały się jej dłużnikami. Wśród nich prym wiodły Francja i Wielka Brytania. Ich zobowiązania sięgały okresu I wojny światowej, a ogólna suma wynosiła 8,9 mld dolarów amerykańskich, w tym 4,9 mld dla Wielkiej Brytanii i 4 mld dla Francji (Kołodziej 2017, 17 i n.). Narastający po obu stronach Atlantyku kryzys miał ogromny wpływ na kształtowanie się stosunków politycznych między wierzycielem a dłużnikami. Pogorszeniu uległy relacje nie tylko na linii Waszyngton – Paryż, lecz także z bezpośrednimi sąsiadami Francji – Niemcami i Włochami, co skutkowało komplikacją i tak niełatwej sytuacji geopolitycznej oraz ekonomicznej państwa francuskiego. Narastająca recesja gospodarcza wymuszała na władzach w Paryżu podjęcie prób znalezienia drogi wyjścia z zaistniałego stanu. Jednym z rozwiązań mogła okazać się perspektywa wejścia na rynek rosyjski z produktami francuskimi, jako sposobu na rozładowanie zjawisk kryzysowych (Wołos 2004, 580-584). Próbom zbliżenia z Moskwą sprzyjać miały również sympatie okazywane przez poszczególnych członków kolejnych rządów francuskich wywodzących się z szeregów partii radykalnej, która przychylnie zapatrywała się na kwestię zacieśniania współpracy z Rosjanami (Gmurczyk-Wrońska 2003, 26; Wołos 2004, 603-604). Z kolei Związkowi Sowieckiemu, rządzonemu już w sposób dyktatorski przez Józefa Stalina, przyświecały cele zarówno polityczne, jak i ekonomiczne. Do tych pierwszych należała kwestia zbliżenia z Francją na tle rosnącej w Niemczech polityki rewizjonistycznej, a także wobec rosnącego zagrożenia ze strony Japonii na Dalekim Wschodzie, która w tym okresie rozpoczęła realizację swoich ekspansjonistycznych planów. Temu ostatniemu celowi służyło również

podjęcie działań na rzecz zbliżenia sowiecko-amerykańskiego, bowiem polityka japońska zagrażała też interesom amerykańskim. Poza aspektami politycznymi zbliżeniu francusko-sowieckiemu sprzyjać miały próby uzyskania przez Moskwę gwarantowanej przez państwo pożyczki we Francji. W tle zaś zaczęła kiełkować powoli idea nawiązania współpracy wojskowej między oboma krajami (Wołos 2004, 584-585). Te i inne okoliczności przyczyniły się do podpisania 29 listopada 1932 roku paktu o nieagresji (Dessberg 2009, 301; Bonnefous 1962, 131).

Podpisany w Paryżu dokument stał się pierwszym układem międzypaństwowym zawartym przez Francję i Związek Sowiecki, otwierającym w perspektywie kolejnych lat proces zbliżenia między oboma krajami (Wołos 2004, 607). Traktat ten już był przedmiotem uwagi badaczy nie tylko zachodnich, lecz także sowieckich i rosyjskich (Dokumenty 1969; Istoriya 1980; 164-165; Makarenko 2011, 105-111; Orlov 1990; Shishkin 2002, 362).

Gdy jednak obie strony mogły mówić o sukcesie, to w stolicach państw Europy Wschodniej nastroje były co najwyżej umiarkowanie optymistyczne. W stolicy II Rzeczypospolitej z uwagą przyglądano się negocjacjom sowiecko-francuskim. Dla strony polskiej dużym zaskoczeniem było parafowanie, wypracowanego przez negocjatorów francuskich i rosyjskich, projektu paktu o nieagresji w sierpniu 1931 roku. Dostrzegano w postępowaniu strony francuskiej działań, które w postaci podjętych wobec Związku Sowieckiego zobowiązań nie korelowały z tymi zapisanymi w dokumencie stanowiącym podwaliny sojuszu polsko-francuskiego z 1921 roku (Materski 1994, 242). Józef Piłsudski trafnie odczytywał intencje władz francuskich, które poza próbą zbliżenia Francji ze Związkiem Sowieckiem starały się także o zbliżenie z Niemcami, czego przejawem były m.in. postanowienia konferencji lozańskiej z lipca 1932 roku, *de facto* likwidującej zobowiązania reparacyjne Niemiec wobec Francji i Wielkiej Brytanii (Kołodziej 2017, 122; Materski 1994, 250). Podjęta przez polską dyplomację ofensywa doprowadziła w krótkim czasie do sfinalizowania negocjacji z Rosją w sprawie paktu o nieagresji podpisanego w lipcu 1932 roku, a więc kilka miesięcy przed analogicznym układem sowiecko-francuskim i tym samym, jak konstatuje A. Skrzypek, Piłsudski rekompensował sobie osłabienie sojuszu polsko-francuskiego (Skrzypek 1995, 448-449). Zwieńczeniem zmian w zakresie kierunków polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej była kwestia Paktu Czterech, który mimo że nie został ratyfikowany przez Niemcy, potwierdził przyjętą w Warszawie tezę o potrzebie rozstrzygania problemu bezpieczeństwa kraju na drodze kształtowania stosunków bilateralnych z sąsiadami (Materski 1994, 260-261). Rozpoczęła się w tym momencie gra dyplomatyczna Warszawy ukierunkowana na utrzymanie równolegle dobrosąsiedzkich stosunków z Rosją i Niemcami, która przeszła do historii dyplomacji jako „polityka równych odległości" (Kornat 2007).

Czas między podpisaniem przez II Rzeczpospolitą i Związkiem Sowieckim paktu o nieagresji z jednej strony a analogicznym układem francusko-sowieckim z drugiej wypełniony był w realiach pracy polskiej dyplomacji i czynników woj-

skowych opracowywaniem analiz dotyczących możliwych scenariuszy rozwoju negocjacji między Paryżem i Moskwą. Podjęte kroki były celowe, ponieważ władze w Warszawie nie zostały „starannie informowane", jak to określił ambasador Francji w Polsce Jules Laroche, o postępach negocjacyjnych (Materski 1994, 242). Obawiano się, że kompromis zawarty między Francją a Związkiem Sowieckim mógł zepchnąć Rzeczpospolitą na dalszy plan w kontekście kształtowania stosunków międzynarodowych w Europie Wschodniej. Dlatego starano się rozszyfrować faktyczne plany obu stron.

Prezentowany dokument przechowywany jest w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w zespole Sztabu Głównego 1919-1939, w teczce o sygnaturze 616/113. Cechy kancelaryjne wskazują, iż dokument ten znalazł się w posiadaniu Referatu „Zachód" Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego i został udostępniony oficerom Referatu Studiów Ogólnych. Do zadań Referatu „Zachód" należała, poza działalnością *stricte* wywiadowczą, także praca o charakterze analitycznym jako pierwszym ogniwie w systemie informacyjno-studyjnym Oddziału II Sztabu Głównego. Niestety, w dokumencie nie ma informacji ani o wystawcy, ani o adresacie. Charakter treści dokumentu uniemożliwia wskazanie jego wystawcy, ale można wnioskować, że ściśle artykułowana więź między podjętymi przez obie strony, tj. Francję i Związek Sowiecki, działaniami dyplomatycznymi oraz ekonomicznymi wskazywałaby na podmiot cywilny. Znajomość poruszanych w treści kwestii z punktu widzenia interesów państwa francuskiego i jego obywateli determinuje postawienie tezy, iż autorstwo tego dokumentu można przypisać polskim dyplomatom w Paryżu. Prawdopodobnie adresatem dokumentu mógł być minister spraw zagranicznych, natomiast jeden z odpisów dokumentu znalazł się w rękach polskiego attaché wojskowego, który z kolei przekazał go do Oddziału II Sztabu Głównego. Trzeba bowiem pamiętać, że pod względem merytorycznym attaché wojskowi podlegali kierownictwu Oddziału II, realizując przesyłane za jego pośrednictwem rozkazy szefa Sztabu Głównego, a do ich zadań należała m.in. analiza stosunków międzynarodowych. Kwestia adresata i wystawcy dokumentu pozostaje, jak na razie, w sferze spekulacji. Jednak fakt, że przedstawiony dokument był przekazywany między dwiema komórkami Oddziału II, zdeterminował określenie jego proweniencji jako wojskowej. Natomiast podjęta, jako treść, analiza stosunków francusko-rosyjskich okazała się nad wyraz trafna. Główny nacisk położono na kwestie ekonomiczne. Przewidywania terminu rozpoczęcia negocjacji handlowych okazały się słuszne, bowiem obie strony spotkały się przy stole negocjacyjnym 20 października. W dalszej części dokumentu poruszono sprawę dawnych długów carskich, którą uznano za element gry o większą pożyczkę pieniężną dla Moskwy. Faktycznie zaś obie strony zdawały sobie sprawę, że kwestia ta zarówno z punktu widzenia interesów francuskich sfer gospodarczych, jak i sowieckich decydentów pozostanie nierozwiązana, tym bardziej iż kilka miesięcy wcześniej Francja wyraziła zgodę na rezygnację z niemieckich reparacji (konferencja lozańska).

Podjęte w dalszej części dokumentu analizy dotyczące możliwości osiągnięcia kompromisu okazały się ciekawą projekcją rozwoju biegu wydarzeń, który ze względu na znaczne rozbieżności w stanowiskach obu stron nie ziścił się. Niemniej jednak prezentowane w tym dokumencie opinie w pewnym stopniu odzwierciedlają nie tylko stan wiedzy polskiej dyplomacji na temat stosunków dwustronnych między Francją a Związkiem Sowieckim, lecz także stanowią ciekawy przypadek modelu analizy systemowej.

6.X.1932 r.
L. dz. 4360/II.Inf.Z.T.O
Ref.[erat] Stud.[iów] Og.[ólnych]
Do wiadomości
31.10.32

Rosja i Francja

Stosunki rosyjsko-francuskie wydają się wkraczać w stadium decydujące. Przypuszczalnie w połowie października rozpoczną się w Paryżu rokowania gospodarcze pomiędzy ZSRR a Francją. Na razie komisje międzyministerialne w Moskwie i w Paryżu zajmują się przepracowaniem zagadnień mających być przedmiotem rokowań oraz zebraniem odpowiednich materiałów. Rokowania odbywać się będą w cieniu owej kwestii, która w czasach powojennych stale stała na przeszkodzie i o którą ostatecznie rozbijały się wszelkie próby porozumienia pomiędzy oboma państwami. Kwestią tą jest sprawa długów rosyjskich wobec Francji, na które to zobowiązania składają się przede wszystkim rosyjskie pożyczki kolejowe i długi wojenne z czasów wojny światowej. Przed paru laty ówczesny ambasador sowiecki w Paryżu – Rakowski[1] przedłożył rządowi francuskiemu stosunkowo korzystną propozycję rządu sowieckiego w sprawie spłaty tych długów, która to propozycja wiązała się jednocześnie ze sprawą francuskich kredytów dla Rosji i państwowej gwarancji tych kredytów przez rząd francuski. Aczkolwiek kwestia długów w programie tegorocznych rokowań nie jest wyraźnie zaznaczona, odegra ona niewątpliwie i obecnie w Paryżu dużą rolę. Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, nie należy przypuszczać, że Rosjanie wysuną ponownie projekt Rakowskiego. Sfery rosyjskie stoją bowiem na stanowisku, że obecna sytuacja przedstawia się dla Rosji o tyle korzystniej aniżeli wówczas, gdy z jednej strony trudności i potrzeby zbytu w przemyśle francuskim w międzyczasie znacznie wzrosły, a z drugiej zaś strony przykład wielu państw kapitalistycznych bynajmniej nie przyczynił się do podniesienia woli rządu sowieckiego w dziedzinie spłacenia dawnych długów rosyjskich. Innymi słowy, dzisiaj już nie wierzą w to, by odrzucenie globalnego załatwienia problemu długów mogło wywrzeć tak niekorzystny wpływ na rosyjski kredyt za granicą, jak to miałoby jeszcze miejsce przed kilku laty. Porozumienia w sprawie długów, poprzestające na bardzo nikłej sumie, nie są już na czasie, który upłynął od wniesienia projektu Rakow-

[1] Christian Rakowski, Khristian Rakovsky (1873-1941) – bułgarski działacz rewolucyjny, sowiecki dyplomata. W latach 1925-1927 ambasador Związku Sowieckiego we Francji.

skiego, zjawiskiem nadzwyczajnym, a ogólnie przyjęty system moratorium uważany jest w Moskwie jako [sic!] sprzyjający rosyjskiej polityce w sprawie długów. Zresztą rząd sowiecki sprawę uznania długów przedwojennych i wojennych nigdy nie traktował jako problem zasadniczy [sic!]. Już przy sposobności zaproszenia na konferencję ówczesnych mocarstw sprzymierzonych, która miała odbyć się na Wyspach Książęcych, a która, jak wiadomo, nigdy nie doszła do skutku – sprawę uznania długów potraktował Lenin z punktu widzenia czysto handlowego. Również i obecny rząd sowiecki pozostał wierny temu poglądowi i jak przedtem, tak i teraz jest gotów rozważać kwestię uznania długów i uznanie to stwierdzić, o ile per saldo byłoby to z pewną korzyścią dla ZSRR. O ile za czasów Rakowskiego uznanie długów łączono z dużym kredytem francuskim dla Rosji, to obecnie żądania rosyjskie idą znacznie dalej; rząd sowiecki podczas rokowań paryskich, o ile, co na pewno należy przypuszczać, wyłoni się kwestia długów, wysunie najprawdopodobniej sprawę wielkiej państwowej pożyczki francuskiej dla Rosji.
Jak sfery rosyjskie dają do zrozumienia, zagraniczna pożyczka państwowa byłaby dla Rosji nie tylko ważnym czynnikiem gospodarczym dla przeprowadzenia planu pięcioletniego, lecz również znacznym zyskiem pod względem prestiżu, co niewątpliwie wpłynęłoby decydująco na dalsze kształtowanie się kredytów sowieckich za granicą. Właśnie w stosunku do Francji, tzn. tego kraju, który w Rosji i za granicą z biegiem czasu uważany jest, z różnych stron nie bez słuszności, jako [sic!] główne źródło prądów i posunięć antysowieckich, taka zdobycz prestiżowa byłaby dla Rosji bardzo cenna. Pożyczka taka stanowiłaby stanowczy zwrot w dotychczasowej polityce i gospodarce rosyjskiej prawie że wszystkich powojennych rządów francuskich i nie pozostałaby bez wpływu na stosunki pomiędzy ZSRR a państwami wschodniej i południowo-wschodniej Europy sprzymierzonymi z Francją lub ciążącymi ku niej.
Tymczasem należy przypuszczać, że żądania rosyjskie pójdą jeszcze dalej; o ile rząd sowiecki w warunkach wyżej wyszczególnionych zechce podjąć rozmowy nad kwestią uznania długów, to zażąda niewątpliwie długoletniego moratorium, a dopiero po jego upływie nastąpiły spłaty amortyzacyjne. Mówią o 10-15 latach, podczas których takie moratorium miałoby obowiązywać. Przy tym strona rosyjska bynajmniej nie ma zamiaru, jak już poprzednio zaznaczyliśmy, zaofiarować ponownie spłat amortyzacyjnych w takiej sumie i w takich ratach rocznych, w jakich swego czasu zaproponował Rakowski. Ogólna suma spłat rosyjskich, którą rząd sowiecki jako podstawę rokowań w sprawie spłaty długów prawdopodobnie zaproponuje, będzie niewątpliwie mniejsza, aniżeli połowa tej kwoty, którą wymienił Rakowski w 1927 roku. Poza tym rząd sowiecki zażąda prawdopodobnie dokładnego zbadania stosunków i praw własności obecnych posiadaczy papierów rosyjskich we Francji, stojąc na stanowisku, że tylko ci francuscy wierzyciele mają prawo do odszkodowania, którzy byli pierwotnymi właścicielami tych papierów, a żadną miarą ci, którzy wykupili je w celach spekulacyjnych. W związku z różnymi pogłoskami o uznaniu Moskwy przez Waszyngton, szczególnie w ostatnim czasie na giełdach międzynarodowych, przede wszystkim we Francji, popyt i kupno papierów rosyjskich znacznie się wzmogły. Należy również przyjąć, że rząd sowiecki ze swej strony postawi żądania, opierające się na stratach i szkodach, jakie wyrządzono państwu sowieckiemu i jego poszczególnym obywatelom przez interwencję francuską w rosyjskiej wojnie domowej. Jest rzeczą oczywistą, że Sowiety nie liczą się na serio z tym, by mieli odszkodowania te otrzymać w gotówce; służyć one mają jedynie dla

rozliczenia i wyrównania żądań francuskich. W każdym razie koła sowieckie wyobrażają sobie ewentualną pożyczkę francuską w takiej wysokości, że amortyzacja żądań francuskich nie stanowiłaby zbyt wielkiego obciążenia finansowego państwa Sowietów. Tyle co do rosyjskiego programu długów. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy program ten choć częściowo zostanie zrealizowany. Aczkolwiek od roku 1927 zaszły duże zmiany w ustosunkowaniu się francuskiej polityki gospodarczej względem Rosji, to jednak czas dla tak daleko idących posunięć rządu francuskiego nie jest jeszcze dojrzały. Wskutek tego październikowe rokowania w Paryżu według wszelkiego prawdopodobieństwa odbywać się będą w ramach stosunkowo ograniczonych. Ale i wewnątrz tych ram istnieje spora ilość kwestii, o dużym znaczeniu zasadniczym, które wzbudzić muszą zainteresowanie niemieckiej polityki gospodarczej. Przede wszystkim są to kwestie polityczne i gospodarcze, które Rosjanie zamierzają wyświetlić. W pierwszej linii chodzi przy tym o te posunięcia organów francuskich, które w Moskwie uważane są jako [sic!] „dyskryminacja". Jak wiadomo, sądy francuskie na podstawie skarg osób trzecich wydają od czasu do czasu wyroki, na zasadzie których ulegają konfiskacie depozyty rosyjskie w bankach francuskich oraz cały majątek sowieckiej misji handlowej w Paryżu. Wyroki te w żmudnych rokowaniach muszą być za każdym razem, przynajmniej co do skutków, udaremnione. Strona rosyjska przywiązuje zatem dużą wagę do zapewnienia sowieckim organom we Francji ochrony prawnej, ponieważ dotychczas stanowisko prawne sowieckiej misji handlowej w Paryżu było pod każdym względem zupełnie niejasne. W tej dziedzinie łatwiej uda się dojść do porozumienia, aniżeli w dziedzinie czysto gospodarczej, gdzie rozpoczęta w październiku ubiegłego roku polityka kontyngentowania przywozu uważana jest przez Rosjan jako [sic!] cios wymierzony przeciwko eksportowi sowieckiemu i rosyjsko-francuskiej wymianie towarowej. Już od dłuższego czasu we francuskich sferach gospodarczych zainteresowanych w handlu z Rosją rozważano plany idące w kierunku usunięcia, względnie złagodzenia tej polityki kontyngentowej przez scentralizowanie organizacji rosyjsko-francuskiego handlu. Plany te nie doszły wówczas do skutku i również w przyszłości nie będą miały powodzenia z powodu ściśle indywidualnego nastawienia francuskiej gospodarki z jednej strony, a z drugiej strony z powodu stanowczego oporu Rosjan przeciwko wszelkim dążeniom zmierzającym do utworzenia jakiejkolwiek przeciwwagi wobec państwowego monopolu handlowego w Sowietach. W międzyczasie polityka kontyngentowania znalazła i w innych krajach Europy szerokie zastosowanie, wobec czego nie należy przypuszczać, by rząd francuski już ze względu na stosunki polityczno-handlowe z innymi krajami zagranicznymi odstąpił od swej polityki kontyngentowej wobec Rosji. Niemniej jednak należy się liczyć z daleko idącymi ustępstwami, ponieważ kwestia zbytu odgrywa dziś dla przemysłu francuskiego faktycznie daleko większą rolę aniżeli kiedykolwiek przedtem. W związku z tym bardzo znamiennym jest fakt, że b.[yły] francuski minister rolnictwa Victor Boret[2], który niedawno w celach naukowych bawił przez dłuższy czas w Rosji, wypowiedział się w całym szeregu artykułów właśnie ze stanowiska jako rolnik za rozbudową rosyjsko-francuskich stosunków handlowych i za usunięciem dotychczasowych przeszkód polityczno-handlowych. Znamiennym jest również, że francuskie koła prawicowe pod wpływem potężnego związku francuskich przemysłowców

[2] Victor Boret (1872-1952) – francuski polityk. W latach 1917-1919 oraz 1930-1931 minister rolnictwa.

„Comité des Forges" znacznie zmodyfikowały swoje negatywne nastawienie wobec Rosji i dziś nawet może byłyby skłonne do daleko idących układów z rządem sowieckim. W tym kierunku gabinet Herriota[3] nie natrafi zatem na podobny sprzeciw, jak to miało miejsce jeszcze przed kilku laty.

Jak w Moskwie, tak i w Paryżu liczą się z tym, że pominąwszy tymczasem kwestię długów, dojdzie do skutku prowizorium handlowo-polityczne, które poniekąd mogłoby stanowić podstawę dla dalszych porozumień. Nawet takie prowizorium miałoby dla Rosji b.[ardzo] duże znaczenie, ponieważ częściowe porozumienie z Francją wpłynęłoby również na stosunki polityczne i gospodarcze rządu sowieckiego wobec Belgii, Szwajcarii, może nawet wobec Holandii, przede wszystkim zaś wobec państw południowo-wschodnich jak Polska, Rumunia, Czechosłowacja, a możliwe i Jugosławia. Podobne głosy podniosły się już w Szwajcarii, wobec czego należy przypuszczać, że Szwajcaria chce wpierw doczekać wyniku rokowań paryskich, by potem przystąpić do wyjaśnienia swego stosunku wobec rządu sowieckiego. Ścisły związek kapitałów szwajcarskich i francuskich ułatwi w tym wypadku podobny zwrot polityki w sposób znaczący. Z tych względów rząd sowiecki niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by rokowania paryskie nie rozbiły się.

Bibliografia

Bonnefous, É. (1962), Histoire Politique de la Troisième République. T. 5: La République en danger: des ligues au Front Populaire (1930-1936). Paris.

Deesberg, F. (2009), Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924-1935). Bruxelles/Bern/Berlin/Frankfurt am Main etc.

Dokumenty (1969), Dokumenty vneshnei polityki SSSR. T. 15 (1 yanvarya 1932 g. – 31 dekabrya 1932 g.). Moskva. [Документы (1969), Документы внешней политики СССР. Т. 15 (1 января 1932 г. – 31 декабря 1932 г.). Москва.]

Gmurczyk-Wrońska, M. (2003), Polska – niepotrzebny aliant Francji? (Francja wobec Polski w latach 1938-1944). Warszawa.

Gmurczyk-Wrońska, M. (2008), ZSRR w raportach Stanisława Patka. W: Dzieje Najnowsze. 4, 159-174.

Istoriya (1980), Istoriya vneshney politiki SSSR. T. 1 (1917-1945 gg.). Moskva. [История (1980), История внешней политики СССР. Т. 1 (1917-1945 гг.). Москва.]

Kołodziej, E. (2017), Polska i inne państwa wobec problemów reparacji i długów zagranicznych w latach 1918-1939. Warszawa.

Kornat, M. (2007), Polityka równowagi 1934-1939: Polska między Wschodem a Zachodem. Kraków.

Materski, W. (1994), Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939. Warszawa.

Makarenko, P. (2011), Narkom G. V. Chicherin i sovetskaya vneshnyaya polityka. In: Viestnik Tomskogo gosudarstvennogo universiterta. 349, 105-111. [Макаренко, П. (2011), Нарком Г. В. Чичерин и советская внешняя политика. W: Вестник Томского государственного университерта. 349, 105-111.]

Orlov, B. M. (1990), V poiskakh soyuznikov: komandovaniye Krasnoy·armii i problemy vneshney politiki SSSR v 30-kh g. In: Voprosy istorii. 4, 40-53. [Орлов, Б. М. (1990), В поисках

[3] Edouard Herriot (1872-1957) – francuski polityk. W latach 1924-1925, 1926 i 1932 premier rządu francuskiego.

союзников: командование Красной·армии и проблемы внешней политики СССР в 30-х г. W: Вопросы истории. 4, 40-53.]

Skrzypek, A. (1995), Nowa obsada – nowe koncepcje. W: Łossowski, P. (red.), Historia dyplomacji polskiej, IV: 1918-1939. Warszawa, 448-449.

Shishkin, V. A. (2002), Stanovleniye vneshney polityki poslerevolyutsionnoy Rossii (1917-1930 gody) i kapitalisticheskiy mir. Sankt Peterburg. [Шишкин, В. А. (2002), Становление внешней политики послереволюционной России (1917-1930 годы) и капиталистический мир. Санкт Петербург.]

Wandycz, P. S. (1962), France and her Eastern Allies 1919-1925. French-Czechoslovak-Polish Relations from the Paris Peace Conference to Locarno. Minneapolis.

Wołos, M. (2004), Francja – ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924-1932. Toruń.